

# Ktokolwiek widział...

Data publikacji: 30.04.2011 10:05

□

Pani Agnieszka wyszła z domu podobnie jak każdego ranka. Zjadła śniadanie, przed wyjściem do pracy pomachała dzieciom na pożegnanie. Do domu jednak już nie dotarła. Historia nie jest odosobniona, podobnych zdarza się bardzo dużo, za dużo... Corocznie policja odnotowuje blisko 15 tysięcy zaginięć.

Ludzie przepadają bez wieści. Każde zaginięcie stanowi dramat jakiejś rodziny. - ***Najgorsza jest ta niepewność, człowiek nie wie co się dzieje z jego dzieckiem, czy coś mu się nie stało, czy ma co jeść, gdzie spać, czy ktoś mu nie zrobił krzywdy... Każdy telefon to sygnał nadziei, jednak najgorsze są noce kiedy człowiek zaczyna analizować, czarne myśli stają się jeszcze bardziej natrętne*** – mówi pani Martyna, mama czternastolatki – ***przeżyłam koszmar szukając mojej córki, sprawdzałam każdą ewentualność, plotkę, jechałam na drugi koniec Polski, bo ktoś komuś powiedział, że ona mogła tam być. Na szczęście wszystko skończyło się szczęśliwie, ale tego nigdy nie zapomnę.***

Podobnych historii wciąż nie brakuje. W 2010 roku w Polsce zaginęło aż 14.393 osób. Spośród tej liczby aż 118 zaginięć dotyczyło dzieci do 7 roku życia, 436 – dzieci od 7-13 lat. Największą grupę stanowiły jednak zaginięcia osób w wieku 14-17 lat. Liczba ta wynosi 2.915. Większość zaginionych zostaje odnaleziona w ciągu pierwszych 14 dni po zaginięciu. 95 proc. dzieci w ciągu pierwszych 7 dni z powrotem trafia do swoich domów. A jednak statystyki przerażają...

Jak sprawa wygląda w naszym powiecie?

- ***W 2010 roku zaginęło 40 osób*** – wyjaśnia mł. asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy cieszyńskiej policji - ***39 odnaleziono przez policję lub same się zgłosiły. Wśród tych 39 osób są takie, które odnaleziono martwe (3 osoby - dwie odnalezione i ustalone jako wcześniej zaginione - jedną z nich jest taksówkarz ze Skoczowa, a trzecia to nasz "Jaś", którego tożsamości nie znamy).***

Co takiego się dzieje, że ludzie przepadają bez wieści? Wychodzą z domu, pozostawiając rozpacz i smutek? Każdy przypadek jest inny...

- ***Jeśli chodzi o wiek osób to rozpiętość jest duża, od dzieci po osoby w podeszłym wieku. Zaś co do przyczyn zaginięcia, to są one przeróżne: od tych niewyjaśnionych przez alkohol, odrzucenie przez rodzinę, kłopoty osobiste, próba rozpoczęcia nowego życia itp.***- wymienia rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

BsK